

WYROK

W I M I E N I U

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziółka (spr.)

Sędziowie: SSO Bożena Ziółkowska

SSO Małgorzata Winkler-Galicka

Protokolant: st. prot. sąd. M. K.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Poznaniu B. T.

po rozpoznaniu w dniu 20 lipca 2017 roku

sprawy **B. K.** oskarżonego o przestępstwo z art. 18 § 1 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 2 lutego 2017 roku, sygnatura akt II K 1299/14

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,
2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. K. (1) kwotę 516,60 złotych tytułem zwrotu nieuiszczonych nawet w części kosztów obrony z urzędu w postępowaniu odwoławczym,
3. zwalnia skazanego od obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze i nie wymierza mu opłaty za II instancję.

/-/M. G. /-/M. Z. /-/B. Z.

UZASADNIENIE

B. K. został oskarżony o to, że w nieustalonym dokładnie dniu, w okresie od 23 lipca 2012 roku do 21 lutego 2014 roku, w G., w zamiarze, aby A. M. popełnił czyn zabroniony polegający na doprowadzeniu w okresie od 21 do 25 lutego 2014 roku ,w G., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, po uprzednim wprowadzeniu reprezentujących pokrzywdzone banki i spółki osób w błąd odnośnie możliwości i zamiaru spłaty zobowiązań i przedkładaniu nierzetelnego, pisemnego oświadczenia dotyczącego osiągniętych zarobków w firmie (...), do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez udzielanie kredytów na zakup komputerów i sprzętu RTV oraz pożyczek pieniężnych i doprowadzenia w ten sposób (...) Bank S.A., (...) Bank (...) S.A., (...) Bank S.A., (...) S.A. Oddział w Polsce i pożyczamy.net sp. z o.o. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, wystawił, a następnie przekazał A. M. taki dokument, przez co ułatwił mu popełnienie czynu zabronionego, przy czym A. M. częściowo nie osiągnął swojego celu z uwagi na odmowę przyznania mu kredytu przez (...) Bank S.A., (...) Bank (...) S.A., (...) S.A. Oddział w Polsce, to jest o popełnienie czynu z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k.

(akt oskarżenia – karty 173 – 178)

Wyrokiem z dnia 2 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Gnieźnie, w sprawie o sygnaturze akt II K 1299/14, uznał oskarżonego B. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, opisanego powyżej, stanowiącego przestępstwo z art. 18 § 3 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 2 k.k. i za to, na podstawie art. 19 § 1 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., Sąd Rejonowy wymierzył oskarżonemu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, orzekł wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody w całości, solidarnie z A. M., co do którego winy i sprawstwa rozstrzygnięto wyrokiem Sądu Rejonowego w Gnieźnie z dnia 15 stycznia 2015 roku w sprawie II K 918/14, poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych (...) Bank S.A. z siedzibą we W. kwoty 7.580,03 złotych i POŻYCZAMY. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. kwoty 300 złotych oraz obciążył oskarżonego kosztami sądowymi w kwocie 745 złotych, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 180 złotych.

(wyrok – karty 296-297 akt, pisemne uzasadnienie wyroku – karty 311-326 akt)

Wyrok powyższy w całości zaskarżył obrońca oskarżonego B. K., zarzucając zaskarżonemu wyrokowi błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku i mający wpływ na jego treść, a polegający na ustaleniu, że oskarżony wystawił zaświadczenie o zatrudnieniu A. M. w zamiarze, aby ten posłużył się nim w celu wyłudzenia kredytu i osiągnięcia tym samym korzyści majątkowej, podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

W konsekwencji powyższego zarzutu obrońca oskarżonego B. K. wniósł o:

- a) zmianę zaskarżonego wyroku w całości i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu,
- b) ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,
- c) przyznanie kosztów obrony udzielonej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

(apelacja obrońcy oskarżonego – karty 331-333 akt).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego B. K. okazała się niezasadna.

Zanim Sąd Okręgowy odniesie się do zaskarżonego wyroku i wywiedzionej apelacji, uważa za stosowne przypomnieć, że wniesienie środka odwoławczego, niezależnie od jego granic i zakresu, każdorazowo obliguje Sąd odwoławczy do zbadania ewentualności wystąpienia uchybień, o jakich mowa

w art. 439 k.p.k. i 440 k.p.k. W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie stwierdził wskazanych tam uchybień, a zarzutów co do ich występowania nie formułował również obrońca oskarżonego.

Po przeprowadzeniu kontroli odwoławczej zaskarżonego wyroku, Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących dokonania przez oskarżonego B. K. zarzucanego mu przestępstwa, a orzekając wziął pod uwagę wszystkie przeprowadzone dowody. Każdy z ujawnionych w toku przewodu sądowego dowodów poddany został ocenie, która uwzględnia wskazania doświadczenia życiowego i reguły logicznego rozumowania.

W tym miejscu Sąd Odwoławczy pragnie przypomnieć, że zgodnie z zasadami trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k.), prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), obiektywizmu (art. 4 k.p.k.) i swobodnej oceny dowodów (art. 7 k.p.k.), Sąd meriti był zobowiązany do poddania w toku procesu, w tym w szczególności

w fazie wyrokowania, szczegółowej analizie wszelkie okoliczności sprawy istotne z punktu widzenia prawidłowego rozstrzygnięcia o przedmiocie procesu. Z taką samą uwagą i według tożsamyh reguł Sąd ten powinien rozważyć i ocenić dowody obciążające jak i odciążające. Następnie zaś niezbędnym jest,

w odniesieniu do powyższych kwestii, zajęcie kompleksowego, logicznego i wyczerpującego stanowiska w części motywacyjnej wyroku – wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 6 grudnia 2011 roku, sygn. akt II AKa 369/11.

Zdaniem Sądu Okręgowy, Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego

w sposób czyniący zadość wyżej wskazanym standardom. Stanowisko to potwierdza analiza akt sprawy i uzasadnienie wyroku, w którym prawidłowo wskazano, jakie fakty zostały uznane za udowodnione i jakie dowody były podstawą ich przyjęcia. Ocena materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń, albowiem nie wykracza poza ramy swobodnej ich oceny, jest dokładna i nie wykazuje błędów logicznych.

Podkreślić przy tym także należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom art. 424 § 1 i 2 k.p.k. i w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Odnosząc się zaś do zarzutu apelacji obrońcy oskarżonego, Sąd II instancji podnosi, iż – wbrew stanowisku skarżącego – Sąd Rejonowy dokonał oceny zebranego w sprawie i w całości ujawnionego materiału dowodowego w sposób czyniący zadość dyrektywie wyrażonej w art. 7 k.p.k., a także w przepisie art. 4 i art. 410 k.p.k., a w konsekwencji nie dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku. Natomiast argumenty sformułowane we wniesionej apelacji stanowią w rzeczy samej jedynie własną ocenę tego materiału dowodowego poczynioną przez skarżącego, wobec czego Sąd Odwoławczy potraktował ją jako polemikę ze stanowiskiem Sądu I instancji, co nie dało jakichkolwiek podstaw do ingerencji w zaskarżone orzeczenie.

W myśl dyrektywy określonej w art. 7 k.p.k., organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Natomiast zgodnie z art. 4 k.p.k. organy prowadzące postępowanie karne są obowiązane badać oraz uwzględniać okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zgodnie zaś z art. 410 k.p.k. podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej.

W kontekście powyższych zasad zauważyć należy, że Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe na co wskazuje nie tylko zawartość akt niniejszej sprawy, ale przede wszystkim lista dowodów w oparciu, o które Sąd I instancji ustalił stan faktyczny sprawy (karty 314-315 akt). Sąd Okręgowy z kolei, przeprowadzając kontrolę instancyjną zaskarżonego orzeczenia, nie dostrzegł, aby istniała możliwość przeprowadzenia jeszcze jakiegos innego dowodu, który pomógłby w ustaleniu przebiegu przedmiotowych zdarzeń.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż nie jest jego rolą dokonywanie powtórnej drobiazgowej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Takowa została bowiem poczyniona przez Sąd rozstrzygający, zgodnie z obowiązującymi w tym zakresie regułami, a Sąd Okręgowy ocenę tę w pełni akceptuje.

Sąd Okręgowy zdaje sobie sprawę z tego, iż skarżący nie kwestionuje samego sposobu przeprowadzenia dowodów przez Sąd I instancji i dostrzega, iż zarzut apelacji opiera się na argumente, iż żaden dowód zgromadzony w niniejszej sprawie nie wykazał, aby pomocnik, czyli w tym przypadku B. K., co najmniej w chwili podejmowania działań ułatwiających dokonanie oszustwa, miał wyobrażenie konkretnego czynu podejmowanego przez sprawcę głównego, czyli A. M., a zatem oskarżony nie obejmował swoją świadomością faktu, że sprawca główny, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zamierza doprowadzić osobę pokrzywdzoną do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd. Co za tym idzie obrońca podważa, aby oskarżony B. K. miał świadomość znaczenia swojego zachowania, w tym szczególnie tego, iż stanowi ono ułatwienie popełnienia przestępstwa przez sprawcę głównego.

Aby w sposób prawidłowy odnieść się do przytoczonego powyżej zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, Sąd Odwoławczy w pierwszej kolejności zwróci uwagę na najistotniejsze dowody, które były podstawą skazania oskarżonego i tym samym wykaże, iż argumentacja skarżącego jest chybiona.

Nie ma najmniejszych wątpliwości, iż zaświadczenie o zatrudnieniu i wysokości zarobków datowane na dzień 21 lutego 2014 roku (w tej dacie oskarżony nie prowadził faktycznie działalności gospodarczej pod nazwą (...)), zostało w całości sporządzone przez oskarżonego B. K.. Wykazała to jednoznacznie opinia biegłego z zakresu badania pisma z dnia 4 sierpnia 2014 roku, którą zasadnie Sąd I instancji uznał za rzeczową, jasną, pełną i kategoryczną.

Natomiast oskarżony B. K. nigdy nie przyznał się do sporządzenia tego zaświadczenia o zatrudnieniu i wysokości zarobków, nieudolnie, poprzez zaprzeczenie, próbując podważyć to, iż zaświadczenie wypełnione zostało jego pismem i przez niego podpisane. Niemniej podczas składania wyjaśnień przed Sądem I instancji oskarżony przyznał, iż podpis znajdujący się na dokumencie jest podobny do jego podpisu oraz, że na pieczęcie widnieje numer telefonu, z którego ówczesnie korzystał, to jest 785-536-479. Fakt, iż właśnie takim numerem telefonu oskarżony posługiwał się prowadząc działalność gospodarczą pod nazwą (...) potwierdziła w swych zeznaniach matka oskarżonego, świadek D. K. (2).

W tym miejscu należy podkreślić, że oskarżony przez pewien czas aktywnie prowadził działalność gospodarczą, a więc miał wiedzę na temat tego w jaki sposób prowadzić własny biznes, w tym był obeznany z różnego rodzaju dokumentami. Jak oskarżony sam wyjaśnił, podpisywał dużo dokumentów, wystawiał faktury i gwarancje, a także dokonywał zakupów. Przy tym wszystkim jednak działał sam i nigdy nie zatrudniał dodatkowych pracowników.

Co się tyczy zeznań świadków to najwięcej do sprawy wniosły zeznania świadka P. W., które Sąd I instancji słusznie uznał za wiarygodne. To one dały Sądowi Rejonowemu pewność, iż oskarżony B. K. zna świadków R. M. i A. M., którzy posługiwali się zaświadczeniami sporządzonymi przez oskarżonego, za co zostali prawomocnie skazani w odrębnych postępowaniach. I to właśnie świadek P. W. zaobserwował, jak oskarżony, w dniu 17 listopada 2016 roku, przebywając na terenie Sądu Rejonowego w Gnieźnie, ustalał ze świadkami R. M. i A. M. treść ich zeznań, a przede wszystkim to, iż obaj mają utrzymywać, że nic nie pamiętają.

Istotna okazała się także konfrontacja świadka P. W. ze świadkiem A. M., bowiem doprowadziła do tego, iż A. M. wycofał się z twierdzenia, że przedmiotowe zaświadczenie otrzymał właśnie od P. W.. W toku całego postępowania A. M. nie podał powodów, dla których na początku obciążał tym P. W..

Sąd Okręgowy zwraca uwagę na to, iż okoliczność, że oskarżony B. K. w toku niniejszego procesu konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu, nie może z góry wykluczyć możliwości przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu przestępstwa.

Oskarżony w procesie karnym nie ma obowiązku dowodzenia swojej niewinności (art. 74 § 1 k.p.k.). W ramach przysługującego mu prawa do obrony może on odmówić (bez podania powodów) odpowiedzi na poszczególne pytania oraz odmówić składania wyjaśnień (art. 175 § 1 k.p.k.), a fakt skorzystania z tego uprawnienia nie może dla niego powodować żadnych negatywnych następstw. Jeżeli jednak (...) na składanie wyjaśnień (co również jest jego prawem) oskarżony się zdecydował, to wyjaśnienia te podlegają takiej samej ocenie, jak każdy inny dowód. Uznanie ich niewiarygodności nie oznacza wcale, że na oskarżonego przerzucony został, z naruszeniem art. 74 § 1 k.p.k., ciężar dowodzenia jego niewinności – postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 roku, sygnatura akt III KK 363/07.

W świetle powyższego oczywistym jest, że dowód z wyjaśnień oskarżonego jest poddawany ocenie takiej samej, jak każdy inny zgromadzony

w danej sprawie materiał dowodowy. Z tej więc przyczyny wiarygodność złożonych przez oskarżonego wyjaśnień musiała zostać oceniona w kontekście wszystkich okoliczności, w szczególności zaś pozostałych zgromadzonych w sprawie i uznanych za wiarygodne dowodów. I tak jak zeznania świadków, istotnych z punktu widzenia ustalenia winy i sprawstwa oskarżonego, były spójne i konsekwentne, a dowody z dokumentów przydatne, tak wyjaśnienia oskarżonego nie znalazły potwierdzenia w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Przypomnieć w tym miejscu także należy, że sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli ich treść była rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych – wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 lutego 2012 roku, sygnatura akt II AKa 35/12.

Zdaniem Sądu Okręgowego, z tego obowiązku Sąd Rejonowy wywiązał się w sposób prawidłowy. Jak wskazano bowiem powyżej, dowód z wyjaśnień oskarżonego, oceniany jest w kontekście wszystkich przeprowadzonych dowodów, w szczególności zaś – jak w niniejszej sprawie – w kontekście uznanych za wiarygodne zeznań świadków, opinii biegłego i pozostałych zgromadzonych w sprawie dokumentów. W tej sytuacji zasadnie Sąd I instancji odmówił wiary znacznej części wyjaśnień oskarżonego, w których twierdził, iż nie popełnił przypisanego mu przestępstwa, a stanowisko swoje w tym zakresie Sąd Rejonowy logicznie uzasadnił.

Jak wynika z powyższego, oskarżony B. K., wykorzystując fakt, iż prowadził własną działalność gospodarczą, sporządził dokument poświadczający zatrudnienie pracownika i wypłacanie mu określonego wynagrodzenia, mimo iż firmę prowadził jednoosobowo i nigdy nie zatrudniał dodatkowych pracowników. Co równie znaczące, oskarżony uczynił to będąc osobą już kilkakrotnie skazaną, w tym za przestępstwa oszustwa i przeciwko dokumentom, wobec czego miał pełną świadomość, iż dopuścił się czynu zabronionego.

Zaś osobą, na nazwisko której ów dokument oskarżony wystawił, był A. M., który według danych z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych był wówczas osobą bezrobotną, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy i tam zgłoszoną do ubezpieczenia zdrowotnego.

W tym miejscu podkreślić należy, iż dla przypisania odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa oszustwa w jego formie zjawiskowej pomocnictwa wystarcza, aby sprawca swoim zachowaniem obiektywnie ułatwił innej osobie popełnienie czynu zabronionego i aby mając tego świadomość co najmniej godził się na to. Przestępstwo to jest dokonane w momencie faktycznego ułatwienia popełnienia czynu zabronionego, a nie w momencie niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez pokrzywdzonego – wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 czerwca 2016 r., sygn. akt I AKa 177/16.

Wskazać też należy, że dla odpowiedzialności pomocnika nie ma znaczenia okoliczność, czy jego zachowanie rzeczywiście ułatwiło innej osobie popełnienie przestępstwa, a ważne jest, czy według jego zamiaru miało to ułatwić – wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 października 2015 roku, sygn. akt II AKa 300/15.

Biorąc powyższe pod uwagę, a przede wszystkim fakt ukrywania przez oskarżonego znajomości z A. M. i R. M., instruowanie przez oskarżonego tych świadków jak mają zeznawać w niniejszej sprawie, a wreszcie niebudzące wątpliwości wnioski opinii biegłego z dziedziny badania pisma w zestawieniu z wyjaśnieniami oskarżonego, iż przedmiotowego zaświadczenie nie wypełnił i nie podpisał, to wykluczonym jest, aby oskarżony nie miał świadomości i pełnego obrazu tego co robi oraz w jakim celu, a więc do czego wystawione przez niego zaświadczenie będzie wykorzystane.

Wskazuje na to logika faktów i doświadczenie życiowe oraz zawodowe zarówno Sądu I, jak i II instancji.

Co równie istotne, zgromadzony materiał dowodowy w żaden sposób nie wskazuje, aby oskarżony B. K. swoimi działaniami chciał doprowadzić do uzyskania przez A. M. korzyści osobistej, a nie majątkowej. Obrońca oskarżonego nie zaprezentował w toku postępowania żadnych dowodów, które wskazywałyby na takie motywy działania

oskarżonego. Gdyby zaś tak było, to dlaczego z takim uporem oskarżony B. K. wypiera się sporządzenia i podpisania tego zaświadczenia i to w obliczu niebudzących wątpliwości wniosków opinii biegłego grafologa.

W kontekście powyższych rozważań chybnym okazał się być zarzut skarżącego, iż Sąd I instancji wydając zaskarżony wyrok dopuścił się błędu w ustaleniach faktycznych.

Przypomnieć zaś w tym miejscu należy, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi orzekającemu w I instancji uchybienia przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, polegające na nie uwzględnieniu przy jej dokonywaniu – tak zasad logiki, wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (art. 410 k.p.k.). Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich mianowicie konkretnych uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 roku, sygnatura akt II KR 355/74.

Krytyka odwoławcza, aby była skuteczna, winna więc wykazać usterki rozumowania zaskarżonego orzeczenia. W sytuacji, w której takowych uchybień nie wykazuje poprzestając, co jest bardzo częstym zjawiskiem, na zaprezentowaniu własnej, nieliczącej się na ogół z wymogami art. 410 k.p.k., ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie sposób uznać, że rzeczywiście Sąd I instancji dopuścił się przy wydaniu zaskarżonego orzeczenia tego rodzaju uchybienia – wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 roku, sygnatura akt II AKa 80/06.

Mając na uwadze powołane powyżej orzeczenia, a także w świetle uprzednich wywodów zawartych w niniejszym uzasadnieniu, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut skarżącego, jakoby przebieg zdarzeń w niniejszej sprawie był odmienny od tego ustalonego przez Sąd I instancji (zarzut błędu w ustaleniach faktycznych) w żadnym zakresie nie zasługuje na uwzględnienie. Oczywiście jest „prawem obrony oskarżonego mnożenie, a nawet wyolbrzymianie na każdym etapie postępowania takich faktów i ich ocen, które pozwalają na powątpiewanie w jego winę, pod warunkiem wszakże nie przeinaczania faktów (lojalności wobec faktów)” – wyrok Sądu Najwyższego, sygnatura akt IV KKN 714/98. Sąd Odwoławczy wskazuje, że zarzut zawarty w apelacji wniesionej w niniejszej sprawie ma na celu wskazaną w powyższym orzeczeniu linię obrony, a apelujący zmierza do takiego wyolbrzymienia faktów i ich ocen, by uwolnić oskarżonego od odpowiedzialności za przypisany mu czyn, nie spełniając jednak warunku wspomnianego przez Sąd Najwyższy, to jest lojalności wobec faktów ustalonych w sposób jednoznaczny przez Sąd Rejonowy, z którego stanowiskiem w tej mierze zgadza się Sąd Okręgowy.

Reasumując, kontrola odwoławcza wykazała, że Sąd Rejonowy, dokonując ustaleń faktycznych, co do przebiegu zdarzenia, uwzględnił całokształt ujawnionych okoliczności i nie popadł w wątpliwości, które, wobec braku możliwości ich usunięcia, należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego.

Sąd Odwoławczy zaś, po dokonaniu wnikliwej analizy akt niniejszej sprawy, również nie dopatrył się w rozumowaniu Sądu Rejonowego luk i wątpliwości, które należałoby rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego. Podkreślić, bowiem należy, iż w przekonaniu Sądu II instancji, jeżeli da się wiarę zeznaniom świadków, które Sąd I instancji obdarzył zaufaniem, a także uwzględni pozostałe zgromadzone w sprawie dowody z dokumentów, w szczególności opinię biegłego grafologa, to brak jest miejsca dla powstania jakichkolwiek wątpliwości, a tym bardziej wątpliwości niedających się usunąć, co do sprawstwa oskarżonego w zakresie przypisanego mu przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 k.k.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie wersji zdarzenia przedstawionej przez świadków P. W., Z. A., J. S., R. G., D. A., Ł. M., J. P., D. L. i I. W. oraz uznanych za wiarygodne w części zeznaniach A. M. i R. M., zaś jedynie w części oparł się na wyjaśnieniach złożonych przez oskarżonego B. K.. Nadto Sąd I instancji uwzględnił dowody z dokumentów, w tym przede wszystkim opinię biegłego, notatki urzędowe, protokoły z przeprowadzonych czynności, wydruki z systemów kredytowych,

a także informacje przekazane przez różnego rodzaju instytucje. Stanowisko swoje w tym zakresie Sąd I instancji poprawnie uzasadnił, a Sąd Odwoławczy w pełni podzielił ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy, jak i odtworzony na podstawie tego materiału stan faktyczny.

Kontrola odwoławcza wykazała także, że Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych działał zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, w ramach i na podstawie obowiązującego prawa oraz zasad doświadczenia życiowego i logiki. Rozumowanie, które doprowadziło do dokonania przedmiotowych ustaleń faktycznych, znajduje pełne odzwierciedlenie w treści uzasadnienia.

Podsumowując powyższe rozważania warto podkreślić, że nie budzi też zastrzeżeń Sądu Okręgowego przyjęta przez Sąd I instancji, w oparciu o ustalony stan faktyczny, kwalifikacja czynu przypisanego oskarżonemu.

Sąd Odwoławczy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji, że oskarżony B. K. swoim zachowaniem, opisanym w ustaleniach faktycznych pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 18 § 3 k.k. w związku z art. 286 § 1 k.k. i art. 297 § 1 k.k. w związku z art. 11 § 3 kk. Nie może bowiem budzić wątpliwości, iż oskarżony B. K., działając w zamiarze, aby A. M. popełnił czyn zabroniony polegający na wprowadzeniu w błąd osób reprezentujących pokrzywdzone banki i spółki odnośnie możliwości i zamiaru spłaty zobowiązań i poprzez przedłożenie nierzetelnego, pisemnego oświadczenia dotyczącego pracy i osiągniętych zarobków w firmie (...) doprowadził te osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem poprzez udzielanie kredytów na zakup towarów oraz pożyczek pieniężnych, wystawił, a następnie przekazał A. M. taki dokument, przez co ułatwił mu popełnienie czynów zabronionych.

Prawidłowo też Sąd Rejonowy, przy orzekaniu, w tym przy wymierzaniu kary, zastosował przepis art. 4 § 1 k.k. i przyjął, że podstawą orzekania były przepisy kodeksu karnego obowiązujące do dnia 1 lipca 2015 roku. Było to niezbędne, ponieważ czyn przypisany oskarżonemu popełniony został w okresie od 23 lipca 2012 roku do 21 lutego 2014 roku, a wyrok wydany został w dniu 2 lutego 2017 roku. W myśl zaś art. 4 § 1 k.k., jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednak należy zastosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawy.

Mając także na uwadze to, że apelacja obrońcy oskarżonego skierowana została przeciwko całości rozstrzygnięcia, Sąd Odwoławczy z urzędu, na podstawie art. 447 § 1 k.p.k. dokonał także oceny wymierzonej oskarżonemu kary.

Analizując zatem zaskarżony wyrok pod względem rodzaju i wysokości wymierzonej oskarżonemu kary, Sąd II instancji podnosi, iż Sąd Rejonowy właściwie zastosował dyrektywy wymiaru kary ujęte w przepisie art. 53 k.k. i trafnie uzasadnił ich zastosowanie, a ponadto uwzględnił całokształt okoliczności, zarówno łagodzących, jak i obciążających, mających wpływ na wymiar kary.

Wobec powyższego, oraz w związku z wcześniejszą karalnością oskarżonego, w tym również za przestępstwo z art. 286 k.k., kara 10 miesięcy pozbawienia wolności wraz z orzeczonym obowiązkiem naprawienia szkody w całości poprzez zapłatę, solidarnie z A. M., na rzecz pokrzywdzonych określonych kwot, jawi się jako kara nadzwyczaj wywarzona i niewątpliwie korzystna dla oskarżonego.

Mając zatem na uwadze powyższe Sąd Odwoławczy uznał, że ukształtowany przez Sąd I instancji wymiar i rodzaj orzeczonych wobec oskarżonego kar stanowiąc będzie dla niego dolegliwość proporcjonalną do stopnia jego zawinienia jak też okoliczności sprawy, uwzględniającą w należyтым stopniu wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionego przez niego przestępstwa i dyrektywy wskazane w ustawie w zakresie prewencji ogólnej i szczególnej.

Reasumując Sąd Odwoławczy w żadnym zakresie nie podzielił argumentów przedstawionych we wniesionej przez obrońcę oskarżonego apelacji i zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w Gnieźnie utrzymał w mocy (punkt 1 wyroku Sądu Okręgowego z dnia 20 lipca 2017 roku).

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł w punkcie 2 oraz 3 wyroku i na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze (jedn. tekst: Dz. U. z 2015 roku, poz. 615 ze zm.) w związku z § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 oraz § 17 ust. 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. Poz. 1714) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. K. (1) kwotę 516,60 złotych brutto, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. z 1983 r., Nr 49 poz. 223 ze zm.) zwolnił oskarżonego z obowiązku zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, w tym nie wymierzył mu opłaty.

/M. G./ /M. Z./ /B. Z./